

**Błażej Lepczyński\***

**Marta Penczar\*\***

## **Wpływ globalnego kryzysu zaufania na pozycję polskiego sektora bankowego w Unii Europejskiej**

### **Wstęp**

Banki europejskie przeżywają obecnie głęboki kryzys zaufania. Dla części z nich dotychczasowe skutki kryzysu były na tyle duże, że były one zmuszone skorzystać z pomocy publicznej.

Rola banków w trwającym obecnie kryzysie jest dość złożona. Z jednej strony banki bowiem dotkliwie odczuwają skutki kryzysu, ale z drugiej strony poprzez nieroztropność i dążenie do osiągnięcia jak najwyższych stóp zwrotu przyczyniały się i przyczyniają się nadal do powstawania problemów i negatywnych zjawisk. Złym praktykom na rynku bankowym sprzyja niestety system regulacyjny, promujący hazard moralny.

Szczególnie dotknięte kryzysem są banki z państw należących do strefy euro. W pierwszej odsłonie kryzysu, utożsamianego z kryzysem subprime i konsekwencjami upadku banku Lehman Brothers banki z krajów strefy euro poniosły ogromne straty związane z tzw. toksycznymi aktywami (instrumentami CDO). W drugiej odsłonie kryzysu mamy do czynienia z problemami banków związanymi z finansowaniem będących na skraju bankructwa peryferyjnych państw strefy euro.

Nieco inna sytuacja występuje w Polsce. Kryzys nie wpłynął w jakiś szczególny sposób na polską gospodarkę i sektor bankowy. Warto zastanowić się zatem jaki wpływ ma globalny kryzys zaufania na względną pozycję polskich banków i sektora jako całości na rynku bankowym w Unii Europejskiej.

---

\* Dr, Katedra Bankowości, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Gdański, blazej.lepczynski@wzr.pl, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, ul. Armii Krajowej 101, 81-824 Sopot

\*\* Dr, Katedra Bankowości, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Gdański, marta.penczar@ug.edu.pl, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, ul. Armii Krajowej 101, 81-824 Sopot

Głównym celem artykułu jest ocena zmian w pozycji polskiego sektora bankowego na tle innych sektorów unijnych pod wpływem kryzysu.

## 1. Charakterystyka kryzysu w sektorze bankowym UE

Rozważania dotyczące przyczyn i mechanizmu obecnego kryzysu bankowego warto rozpocząć od przytoczenia jego definicji. W literaturze często utożsamia się pojęcia kryzysu bankowego i finansowego, choć trzeba zauważyć że pojęcie kryzysu finansowego jest znacznie szersze [Ostalecka, 2009, s. 46].

W artykule pt. Anatomia kryzysu finansowego z 1992 roku Mishkin zdefiniował kryzys finansowy jako zakłócenie na rynkach finansowych, powodujące narastanie problemów z negatywną selekcją i hazardem moralnym, prowadzące w efekcie do sytuacji, w której rynki finansowe nie są w stanie w sposób efektywny kierować funduszy, w stronę najbardziej produktywnych możliwości inwestycyjnych [Mishkin, s. 2]. Oczywiście nie jest to jedyne podejście do definiowania problemu kryzysu finansowego, czy bankowego. Laeven zwraca uwagę na dwa nurty w definiowaniu kryzysu bankowego, które odnoszą się wprost do przyczyn powstawania kryzysów. W pierwszym nurcie podkreśla się znaczenie paniki bankowej w powstawaniu kryzysów, natomiast drugi nurt traktuje kryzys bankowy jako wynik dużych strat po aktywnej stronie bilansu, prowadzących do upadłości banków [Laeven, 2011, s. 3-4]. Straty te mogą wynikać z negatywnych szoków makroekonomicznych, złego funkcjonowania rynku, ingerencji rządu oraz z nadużyć [Laeven, 2011, s. 4].

Warto również podkreślić, że kryzysy bankowe często poprzedzone są narastającą nierównowagą finansową [Borio, Drehmann, 2009, s. 30].

W obecnym kryzysie na pierwszy plan wysuwa się problem zaufania. Nie zawsze bowiem tzw. toksyczne aktywa będące efektem sekurytyzacji kredytów charakteryzowały się złą jakością. Problemem był spadek zaufania do całej klasy aktywów, co powodowało spadek ich wartości (nawet jeśli kredyty, na których były oparte charakteryzowały się dobrą jakością) i problemy w bankach, które je posiadały.

Obecny kryzys bankowy w Europie początkowo powiązany był z kryzysem na rynku kredytów subprime w USA, a następnie z kryzysem zadłużeniowym w strefie euro. Jest on częścią globalnego kryzysu zau-

fania na świecie i ma charakter chroniczny. W Europie trwa on bowiem już od kilku lat. Początkowo jednak kryzys miał ograniczony zasięg i dotyczył rynku kredytów subprime w USA, na którym mieliśmy do czynienia z klasycznymi problemami związanymi z mechanizmem ekspansji kredytowej, który w wyniku narastającej nierównowagi między popytem a podażą przerodził się w mechanizm kryzysu.

Za umowny początek kryzysu przyjmuje się dzień 9 sierpnia 2007 roku, kiedy to zaburzenia z amerykańskiego rynku kredytów hipotecznych doprowadziły do napięć i spadku zaufania na rynkach międzybankowych na świecie. Kryzys zaufania na rynkach międzybankowych trwa w zasadzie do dzisiaj, co przejawia się w bardzo niskich obrotach na tych rynkach w porównaniu z okresem przed kryzysem. Co więcej, kryzys ten obecnie się pogłębia z powodu zawirowań wokół stawki LIBOR.

Spadek zaufania na rynkach finansowych wzmocnił upadek w dniu 15 września 2008 roku Lehman Brothers Holdings Inc., czwartego co do wielkości banku inwestycyjnego w USA. Ta data stała się w zasadzie momentem przełomowym, gdyż kryzys przybrał wówczas znacznie na sile i przerodził się w kryzys ogólnogospodarczy. Spektakularność tego upadku odstąpiła i unaoczniała wiele negatywnych aspektów kryzysu, które od kilkunastu miesięcy powoli wychodziły na światło dzienne w USA, a od kilku miesięcy w Europie, a które z tym dniem eufemistycznie nazwane zostały „światowym kryzysem finansowym” [Banajski, s. 139].

W europejskim sektorze bankowym można wyróżnić dwie zasadnicze fazy kryzysu związane z:

- kryzysem subprime i konsekwencjami upadku banku Lehman Brothers,
- nadmiernym zadłużeniem peryferyjnych krajów strefy euro i gwałtowną wyprzedają obligacji tych krajów.

W pierwszej fazie kryzysu zaburzenia na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych szybko rozprzestrzeniły się po całym świecie. Wykorzystywanie na dużą skalę mechanizmu sekurytyzacji doprowadziło do sytuacji, w której w finansowanie amerykańskiego rynku kredytów hipotecznych zaangażowane były instytucje finansowe z różnych krajów (w tym banki europejskie). Nabywały one papiery wartościowe oparte na kredytach hipotecznych, które w wyniku wybuchu kryzysu straciły znacznie na wartości, co spowodowało w bankach zaangażowa-

nych w tego typu aktywa duże straty. W rezultacie obserwowaliśmy gwałtowne przeceny akcji banków oraz znaczny wzrost ryzyka bankructwa banków.

Druga faza kryzysu rozpoczęła się wraz z ujawnieniem przez rząd grecki informacji o dramatycznej sytuacji budżetowej tego kraju, co doprowadziło do wyprzedazy greckich obligacji i rozprzestrzenienia się kryzysu na kolejne kraje strefy euro w trudnej sytuacji budżetowej. Spadek zaufania inwestorów do obligacji greckich, ale również portugalskich, hiszpańskich, czy włoskich spowodował obniżenie ich wartości. Jednocześnie wzrosła rentowność obligacji, co doprowadziło do wzrostu kosztu długu. Taka sytuacja pogłębiała tylko problemy peryferyjnych krajów strefy euro i w rezultacie doprowadziła do konieczności udzielenia im pomocy międzynarodowej.

Kłopoty państw peryferyjnych dotknęły w sposób szczególny banki europejskie. Banki bowiem na dużą skalę finansowały rządy krajów strefy euro.

Kryzys ujawnił wiele problemów, które dotychczas były bagatelizowane. Kryzys subprime ujawnił, że sekurytyzacja aktywów może prowadzić do rozprzestrzeniania się kryzysów w wymiarze transgranicznym i transsektorowym, zwiększając tym samym poziom ryzyka systemowego w systemie finansowym [Lepczyński, Gostomski, s. 75]. Sporo wątpliwości wzbudził również sposób nadawania ratingów papierom wartościowym opartym na kredytach przez agencje ratingowe. Przy określaniu ratingów stosowano np. modele wyceny proponowane przez emitentów CDO [Sławiński, s. 38]. Upadek Lehman Brothers ujawnił jakie negatywne konsekwencje może mieć stosowanie zbyt dużej dźwigni finansowej.

Kryzys uruchomił proces zmian w architekturze finansowej UE, zarówno instytucjonalnej i regulacyjnej. W listopadzie 2008 roku powołano Grupę Wysokiego Szczebla ds. Nadzoru Finansowego w UE, której przewodniczył Jacques de Larosiere. W raporcie końcowym prac tej grupy stwierdzono m.in. brak nadzoru makroostrożnościowego. Podjęte przez Komisję Europejską działania doprowadziły m.in. do powstania Europejskiego Systemu Nadzoru Finansowego, łączącego nadzór mikro- i makroostrożnościowy. W ramach reformy regulacyjnej podjęto natomiast prace nad wdrożeniem nowych regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej. Chodzi tu o prowadzone przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego prace nad Bazyleą III, których celem ma być wzmocnienie

kapitałowe banków. Implementacja Bazylei III w Unii Europejskiej przyjmie formę dyrektywy i rozporządzenia. Wdrażanie nowych regulacji powinno się rozpocząć od 2013 roku.

Na koniec warto podkreślić głębokość kryzysu bankowego. Ratowanie banków wymagało bowiem podjęcia interwencji publicznej na nieznaną dotąd skalę. Warto tu przytoczyć dane Komisji Europejskiej, z których wynika, że w okresie od października 2008 roku do grudnia 2010 roku rządy krajów UE udostępniły swoim bankom pomoc finansową w różnej postaci (programy płynnościowe, gwarancje dla emisji obligacji, gwarancje emisji aktywów i rekapitalizacje) na kwotę 4,1 bln EUR (ok. 1/3 PKB UE), z czego banki do końca 2010 roku efektywnie wykorzystały 1,2 bln EUR [Szymański, 2011, s. 15].

## 2. Przebieg współczesnego kryzysu bankowego

Kryzys bankowy ujawnił szereg niedoskonałości w funkcjonowaniu współczesnych rynków finansowych i doprowadził do głębokiego spadku zaufania inwestorów i deponentów do banków, ale również banków do banków. Kryzys podważył również reguły i wskaźniki obowiązujące we współczesnej bankowości. Przede wszystkim warto przypomnieć, że w doktrynie regulacji bazylejskich papiery rządowe mają wagę ryzyka na poziomie 0%. To założenie w kontekście kryzysu zadłużeniowego peryferyjnych państw strefy euro okazało się błędne.

Kryzys postawił także pod dużym znakiem zapytania dalsze stosowanie stawek LIBOR jako miary ceny pieniądza. LIBOR to bowiem stawka o charakterze deklaracyjnym a nie rynkowym, przez co nie odaje „prawdziwej ceny pieniądza”, a co więcej łatwo nią manipulować.

Na płaszczyźnie finansowej kryzys to narastające problemy z rentownością, płynnością i wypłacalnością banków. Są to trzy podstawowe elementy decydujące o standingu banków, które zależą od siebie i wzajemnie się potęgują.

Przebieg współczesnego kryzysu bankowego można opisać w sześciu etapach:

1. wystąpienie impulsu wywołującego zaburzenia,
2. utrata zaufania do banków i jakości ich aktywów,
3. narastanie problemów finansowych,
4. utrata płynności przez banki i narastanie problemów z wypłacalnością,
5. bankructwo lub zwrócenie się o pomoc publiczną,

6. restrukturyzacja i stopniowa poprawa wyników i bezpieczeństwa banków.

W pierwszej fazie globalnego kryzysu bankowego impulsem wywołującym kryzys była pogarszająca się sytuacja na rynku kredytów hipotecznych o podwyższonym ryzyku w USA, która doprowadziła do znacznych strat w bankach europejskich. Kłopoty banków europejskich zostały spotęgowane w 2009 roku przez kolejny impuls (szok systemowy) związany ze złą sytuacją fiskalną peryferyjnych państw strefy euro.

W kolejnym etapie kryzysu następuje utrata zaufania do banków, a przede wszystkim do jakości zgromadzonych w nich aktywów. To powoduje przeceny instrumentów finansowych i straty banków, które pogłębiają tylko wątpliwości inwestorów co do ich faktycznej sytuacji w zakresie płynności i wypłacalności. To z kolei dalej pogłębia kryzys i prowadzi do narastania problemów finansowych. Część banków traci płynność, co uniemożliwia prowadzenie dalszej działalności i prowadzi do konieczności uzyskania pomocy publicznej. W sensie ekonomicznym taki bank staje się bankrutem. Ponieważ problemy dotyczą często banków ważnych systemowo, kryzysem dotknięty jest cały system bankowy.

Kryzys potęgują również same banki, tracąc zaufanie do siebie. Wrazem braku zaufania banków do samych siebie jest sytuacja na rynku międzybankowym. Banki niechętnie pożyczają sobie wzajemnie środki na tym rynku, o czym świadczy skala odnotowywanych obrotów. Po okresie perturbacji przywracane jest zaufanie do banków i systemu bankowego, a same banki przeprowadzają głęboką restrukturyzację, często wymuszoną nowymi, ostrzejszymi regulacjami.

Warto w tym miejscu podkreślić, że opisany mechanizm kryzysu dotknął nierównomiernie banki w poszczególnych państwach należących do Unii Europejskiej. Polski sektor bankowy okazał się dość odporny zarówno na kryzys amerykański, jak i na kryzys zadłużeniowy w strefie euro. Krajowa bankowość działa bowiem w ramach tradycyjnego modelu bankowości opartego głównie na działalności depozytowo-kredytowej. Poziom dźwigni finansowej jest relatywnie niski na tle banków z krajów rozwiniętych.

Zupełnie inaczej natomiast przedstawia się sytuacja w sektorach bankowych krajów rozwiniętych w UE. Z uwagi na duże zaangażowanie banków z wysoko rozwiniętych państw UE w toksyczne papiery sekurytyzacyjne i finansowanie zadłużenia peryferyjnych krajów strefy

euro, banki poniosły olbrzymie straty, a ich sektory bankowe znalazły się w kryzysie. Warto zatem prześledzić jaki wpływ miał kryzys na sytuację poszczególnych sektorów bankowych UE. Szczególnie interesująca jest ocena sytuacji polskiego sektora bankowego.

### **3. Zmiany w pozycji polskiego sektora bankowego na rynku bankowym UE pod wpływem globalnego kryzysu zaufania**

Wpływ kryzysu zaufania na pozycję konkurencyjną polskiego sektora bankowego w Unii Europejskiej, przeprowadzono w aspekcie rentowności, wzrostu i poziomu bezpieczeństwa. W celu przeanalizowania wpływu kryzysu na poszczególne sektory bankowe, w artykule wykorzystane zostały następujące wskaźniki:

- wielkość i tempo wzrostu aktywów ogółem poszczególnych sektorów bankowych UE,
- relacja aktywów ogółem do PKB,
- rentowność kapitałów własnych mierzona wskaźnikiem ROE w danym sektorze bankowym,
- zależność między rentownością aktywów ogółem a mnożnikiem kapitałowym,
- skala wykorzystania pomocy publicznej przez banki europejskie.

Dane źródłowe pochodzą z baz Międzynarodowego Funduszu W walutowego (IMF) i Europejskiego Banku Centralnego (ECB). Pozyskanie informacji ze zbiorczych baz gwarantuje dodatkowo metodologiczną zgodność danych.

Z punktu widzenia konkurencyjności polskiego sektora bankowego ważna jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób kryzys zaufania na rynkach finansowych wpłynął na dystans rozwojowy polskiego sektora bankowego w stosunku do sektorów europejskich? Czy negatywne skutki kryzysu w większym czy też mniejszym stopniu wpłynęły na kondycję polskiego sektora bankowego?

Sektor bankowy w Polsce jest wciąż zaliczany do sektorów rozwijających się. Wskazuje na to z jednej strony wysoka dynamika rozwoju poszczególnych segmentów rynku, a z drugiej, wysoki potencjał rozwoju niektórych rynków, na który wskazują m.in. niskie poziomy wskaźników strukturalnych<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Wskaźniki strukturalne (często określane mianem wskaźników penetracji rynku), obrazują relację wybranych pozycji bilansowych do PKB. W praktyce, porównanie wielkości wskaźników strukturalnych pozwala na wstępne określenie dystansu rozwojowego

W 2011 roku polski sektor bankowy utrzymał pozycję lidera w grupie tzw. nowych państw członkowskich UE pod względem wielkości aktywów ogółem. Oznacza to, że polski sektor bankowy jest największy w Europie Środkowo-Wschodniej. Co więcej, dynamika wzrostu aktywów ogółem krajowych banków w 2011 roku była najwyższa w naszym regionie, na poziomie 11,5%. Na tle całej Unii Europejskiej, tempo wzrostu aktywów ogółem krajowych banków w ub. r. było jedynie niższe od fińskiego sektora bankowego, który odnotował wzrost rzędu 34%. Wskazuje to na mniejsze skutki kryzysu finansowego w polskim sektorze bankowym niż w pozostałych sektorach europejskich.

Warto bowiem zaznaczyć, że w 2011 roku aż osiem sektorów bankowych w UE odnotowało ujemną dynamikę wzrostu bankowych aktywów, w tym przede wszystkim Irlandia (-14%), Grecja (-7,4%), Węgry (-8,8%) i Estonia (-6,9%).

Pomimo wysokiej dynamiki wzrostu w 2010 i 2011 roku, aktywa polskiego sektora stanowią nadal zaledwie 0,67% aktywów ogółem całego sektora bankowego w Unii Europejskiej. Wynika to m.in. z wysokiej koncentracji sektora bankowego w UE. Trzy największe europejskie sektory bankowe – Wielka Brytania, Francja i Niemcy posiadają łącznie ponad 57% udział w rynku bankowym UE. Natomiast wskaźnik koncentracji C5, wskazujący na udział pięciu największych sektorów europejskich, kształtuje się na poziomie 75% wielkości aktywów ogółem w UE.

Wpływ skutków kryzysu zaufania na pozycję sektorów bankowych w Unii Europejskiej warto zbadać także w oparciu o ogólny wskaźnik obrazujący zróżnicowanie poziomu rozwoju sektora bankowego, jakim jest relacja aktywów ogółem do PKB.

W 2011 roku relacja aktywów ogółem do PKB wyniosła w Polsce 91% wobec średniej unijnej na poziomie 367%. Wskazuje to na bardzo niski poziom rozwoju krajowego sektora bankowego w porównaniu z potencjałem gospodarczym. Warto jednak dodać, że Polska należała w 2011 roku do grupy dziewięciu krajów, które odnotowały wzrost badanej relacji. Oznacza to po pierwsze umocnienie pozycji Polski na euro-

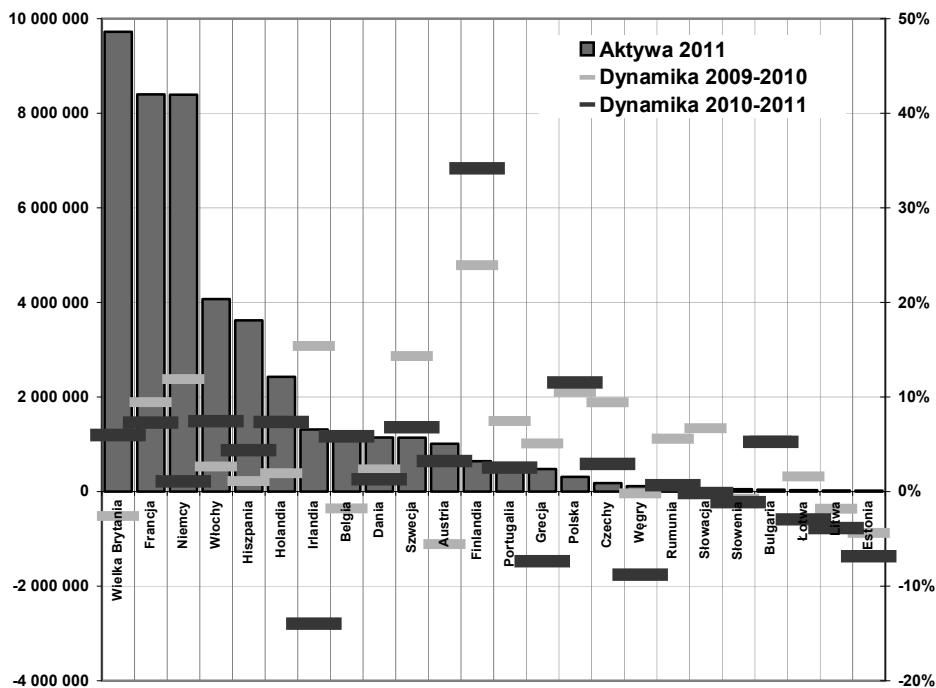
---

między wybranymi sektorami. Wskaźniki strukturalne nie są idealnym narzędziem do precyzyjnego określenia dystansu rozwojowego, który wynika oczywiście z wielu różnych czynników. Niemniej jednak pozwalają na określenie ogólnej pozycji polskiego sektora bankowego na tle pozostałych sektorów unijnych.



pejskim rynku bankowym, a po drugie wskazuje na większy progres polskich banków niż europejskich konkurentów.

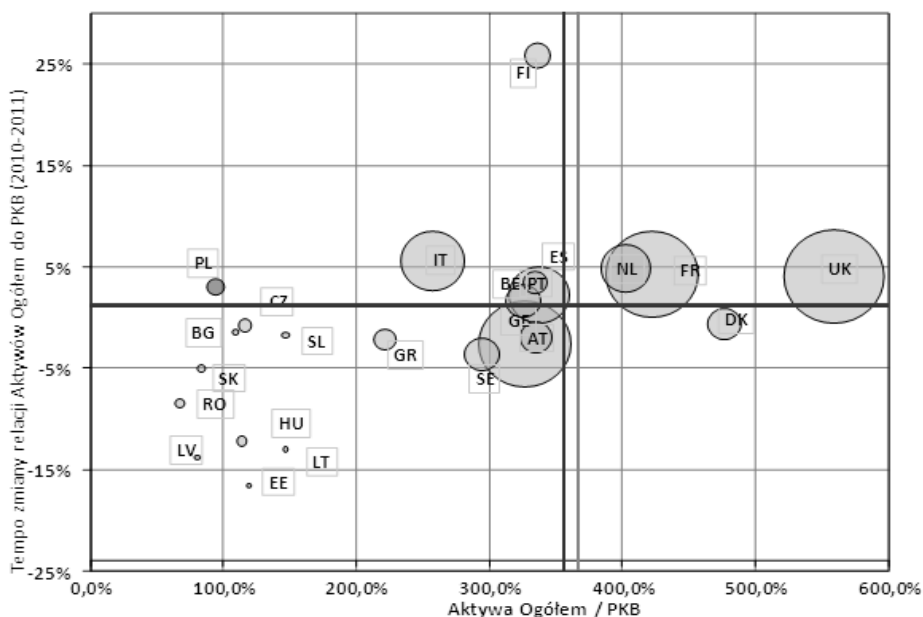
**Rysunek 1. Wartość (w mln EUR, prawa skala) i dynamika wzrostu (w %, lewa skala) aktywów ogółem sektora bankowego w 2011 roku w wybranych krajach UE**



Źródło: Opracowanie własne na podst. [ECB, dane dla Polski – NBP].

Największy spadek relacji aktywów ogółem do PKB w 2011 roku odnotowały najmniejsze sektory bankowe w UE – Estonia, Litwa, Łotwa, Węgry, Rumunia, Słowacja, a więc kraje z Europy Środkowo-Wschodniej. Sytuacja ta wynika przede wszystkim z ograniczenia akcji kredytowej w segmencie kredytów hipotecznych, w związku z dużym zaangażowaniem banków z tych krajów na rynku walutowych kredytów mieszkaniowych w okresie koniunktury. Relacja kredytów mieszkaniowych do PKB spadła w tych krajach o ponad 10 pkt.% (Estonia (-12 pkt.%), Litwa (-11 pkt.%), Węgry (-17 pkt.%).

**Rysunek 2. Poziom i dynamika wzrostu aktywów ogółem w relacji do Produktu Krajowego Brutto w 2011 roku (Wielkość kółka odpowiada wielkości rynku)**



AT-Austria, BE-Belgia, CZ-Czechy, DE-Niemcy, DK-Dania, ES-Hiszpania, FI-Finlandia, FR-Francja, GR-Grecja, HU-Węgry, IE-Irlandia, IT-Włochy, NL-Holandia, PL-Polska, PT-Portugalia, SE-Szwecja, UK-Wielka Brytania

Źródło: Opracowanie własne na podst. [ECB, dane dla Polski – NBP].

Nie oznacza to jednak, że kryzys nie wpłynął na ograniczenie poziomu rozwoju sektorów z Europy Zachodniej. Pozycję konkurencyjną w tej grupie państw, przy uwzględnieniu tempa zmian relacji aktywów ogółem do PKB, straciły przede wszystkim sektory: grecki (-2,1%), szwedzki (-3,7%), niemiecki (-2,6%) i austriacki (-2,0%).

Można skonstatować, że pomimo licznych zawirowań na rynku finansowym w ostatnich dwóch latach, polski sektor bankowy zyskał pozycję na europejskim rynku bankowym. Wskazuje na to także porównanie wielkości relacji aktywów ogółem do PKB na przestrzeni ostatnich pięciu lat. O ile jeszcze w 2007 roku różnica poziomów rozwoju sektorów bankowych Polski i strefy euro, przy wykorzystaniu badanej relacji, była ok. 4,5-krotna, to na koniec 2011 roku jest tylko 3,9-krotna. W tym okresie relacja aktywów ogółem do PKB rosła w Polsce w dwukrotnie wyższym tempie niż w strefie euro, tj. 28% wobec 12% w strefie euro.

Kryzys zaufania na rynku finansowym wpłynął także na ograniczenie rentowności działalności bankowej w Unii Europejskiej. Analiza wskaźnika ROE bardzo widocznie pokazuje zróżnicowany wpływ kryzysu na sytuację poszczególnych sektorów bankowych w UE.

**Tablica 1. Wskaźnik rentowności ROE w wybranych sektorach bankowych w Unii Europejskiej w latach 2007-2011 (w %)**

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011
Estonia	30,2	13,4	-24,6	2,1	33,3
Czechy	24,4	20,7	26,4	19,7	18,7
Polska	24,9	20,7	11,2	13,2	16,6
Litwa	25,9	13,5	-48,4	-4,7	15,3
Słowacja	16,6	15,4	6,7	12,6	14,5
Francja	9,8	3,6	7,2	12,0	13,1
Szwecja	19,7	14,3	5,1	10,5	12,6
Hiszpania	19,6	12,6	9,2	7,9	7,5
Bułgaria	24,8	23,1	10,2	7,9	7,1
Holandia	18,7	-12,5	-0,4	7,1	5,4
Portugalia	18,7	5,6	7,3	7,5	2,3
Włochy	13,9	4,9	4,0	3,7	2,2
Wielka Brytania	6,2	-10,3	2,6	3,9	1,7
Austria	17,0	2,6	1,5	7,9	1,4
Belgia	13,2	-36,5	-2,7	10,7	0,7
Dania	16,1	7,0	-3,2	0,0	-0,2
Rumunia	10,5	17,0	2,9	-1,7	-3,4
Węgry	18,4	16,7	8,3	1,2	-3,9
Irlandia	16,4	-8,0	-40,6	-66,5	-8,6
Łotwa	24,3	4,6	-41,6	-20,4	-11,2
Słowenia	16,3	8,1	3,9	-2,2	-11,7
Grecja	14,5	3,2	-1,7	-8,8	-34,2
Niemcy	6,5	-2,5	5,0	8,8	bd
Średnia	17,5	6,6	-0,7	2,6	4,5
Odchylenie standardowe	5,90	12,74	17,90	16,35	12,98

Źródło: [Global Financial Stability..., 2012].

Polski sektor bankowy znalazł się w czołówce krajów, które w 2011 roku na tle europejskich banków utrzymały wysoki poziom rentowności

kapitałów własnych (16,6%). Do krajów o bardzo wysokiej rentowności należy zaliczyć także Czechy i Słowację.

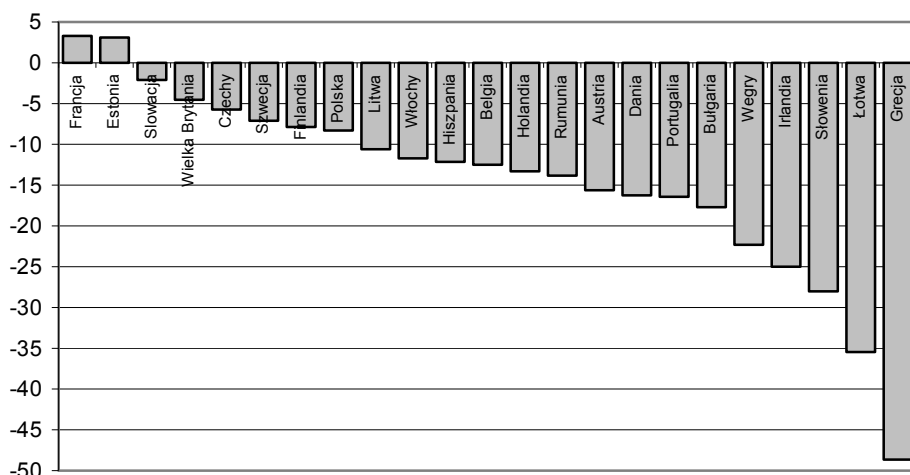
Na drugim biegunie, tzn. w grupie państw charakteryzujących się ujemną stopą zwrotu dla akcjonariuszy, znalazły się natomiast sektory bankowe z Grecji (-34,2%), Słowenii (-11,7%), Irlandii (-8,6%), Węgier (-3,9%) i Danii (-0,2%).

Warto też zwrócić uwagę, że niektóre sektory bankowe, takie jak na przykład Belgia, Holandia czy Wielka Brytania odnotowały wysoką ujemną rentowność kapitałów własnych w pierwszym roku kryzysu, czyli w 2008. Było to wynikiem m.in. dużych trudności największych banków w tych krajach - Fortis Banku w Belgii, ING Banku w Holandii, czy Northern Rock w Wielkiej Brytanii.

Analiza danych dotyczących poziomu ROE generowanego przez banki w latach 2007-2011 wskazuje, że generalnie najtrudniejszym rokiem dla banków był 2009 rok. Średni poziom rentowności kapitałów własnych w badanej grupie banków osiągnął bowiem ujemną wartość rzędu 0,7%, podczas gdy w 2010 roku wyniósł 2,6%, a w 2011 roku 4,5%. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż średni poziom rentowności kapitałów własnych w okresie szczytu koniunktury w 2007 roku kształtował się na poziomie 17,5%.

Pomimo wysokiej pozycji polskiego sektora bankowego, poziom rentowności kapitałów własnych jest niższy niż w szczycie koniunktury, co wskazuje na utrzymywanie się negatywnego oddziaływania kryzysu na sytuację krajowych banków. W podobnej sytuacji jest jednak większość europejskich sektorów bankowych, przy czym skala negatywnego wpływu jest mocno zróżnicowana.

**Rysunek 3. Względna różnica w poziomie rentowności kapitałów własnych w 2011 roku w stosunku do 2007 roku w wybranych sektorach bankowych UE**



Źródło: Opracowanie własne na podst. [IMF].

Na podstawie danych dotyczących poziomu generowanej stopy zwrotu dla inwestorów (ROE) można wskazać, że zapoczątkowany w 2008 roku kryzys zaufania na rynkach finansowych wpłynął destabilizująco przede wszystkim na sytuację w sektorze greckim, ale także łotewskim, słoweńskim, irlandzkim i węgierskim.

Ciekawe konstatacje, na temat wpływu globalnego kryzysu zaufania na pozycję konkurencyjną banków w Unii Europejskiej, wynikają z pogłębienia analizy rentowności kapitałów własnych i wykorzystania analizy Du Pont'a. W tym celu porównano poziom rentowności aktywów ogółem banków z mnożnikiem kapitałowym, mierzonym wielkością aktywów ogółem w relacji do poziomu kapitałów własnych.

Z analizy wyżej wymienionych wskaźników można wyłonić trzy grupy sektorów bankowych w Unii Europejskiej, które przedstawiono w Tabelicy 2.

**Tablica 2. Charakterystyka sektorów bankowych w Unii Europejskiej z uwzględnieniem poziomu rentowności aktywów ogółem i mnożnika kapitałowego**

Grupa	Charakterystyka	Kraje
Grupa I	- niski poziom rentowności aktywów ogółem - wysoki poziom mnożnika kapitałowego	Holandia, Niemcy, Belgia, Francja, Wielka Brytania, Dania, Portugalia
Grupa II	- ujemna rentowność aktywów ogółem - niski poziom mnożnika kapitałowego	Irlandia, Łotwa, Rumunia, Węgry
Grupa III	- wysoka rentowność aktywów ogółem - niski poziom mnożnika kapitałowego	Polska, Litwa, Bułgaria, Estonia, Słowacja

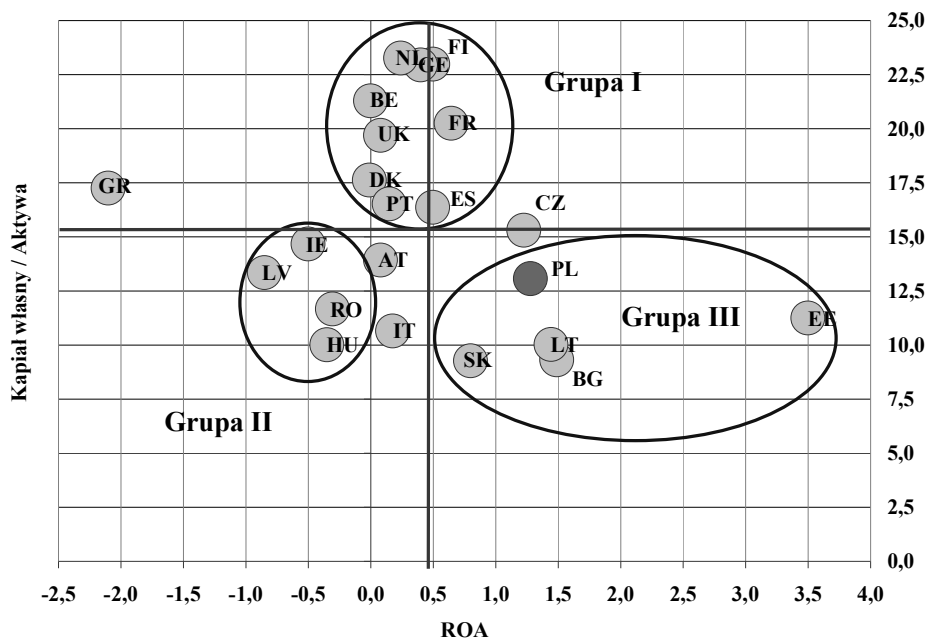
Źródło: Opracowanie własne.

Generalnie można stwierdzić, że za rentowność kapitałów własnych sektorów bankowych z Grupy I w dużym stopniu odpowiada wysoki mnożnik kapitałowy. Dane na koniec 2011 roku wskazują co prawda na zmniejszenie poziomu mnożnika kapitałowego w tych krajach w stosunku do 2007 roku, ale na porównywalnym poziomie jak w innych wyróżnionych grupach.

W odmiernej sytuacji są natomiast kraje z Grupy III, w tym Polska. Państwa te charakteryzują się bowiem niskim poziomem mnożnika kapitałowego, co w kontekście równania Du Ponta<sup>2</sup> wskazuje na wyższy poziom efektywności zarządzania aktywami w polskich bankach. Jest to związane także z niższymi wskaźnikami penetracji rynku bankowego, co pozwala na generowanie wyższych marż kredytowych i prowizji.

<sup>2</sup> ROE = ROA x mnożnik kapitałowy

**Rysunek 4. Rentowność aktywów ogółem vs. mnożnik kapitałowy (aktywa ogółem / kapitał własny) w wybranych sektorach bankowych Unii Europejskiej w 2011 roku**



AT-Austria, BE-Belgia, CZ-Czechy, DE-Niemcy, DK-Dania, ES-Hiszpania, FI-Finlandia, FR-Francja, GR-Grecja, HU-Węgry, IE-Irlandia, IT-Włochy, NL-Holandia, PL-Polska, PT-Portugalia, SE-Szwecja, UK-Wielka Brytania

Źródło: Opracowanie własne na podst. [IMF].

Z punktu widzenia dzisiejszych uwarunkowań rozwoju sektorów bankowych, związanych m.in. z postulowanymi rozwiązaniami w zakresie BASEL III i koniecznością zapewnienia stabilniejszej bazy kapitałowej, w najlepszej sytuacji znajdują się kraje z Grupy III, w tym także Polska. Można oczekiwać natomiast pogorszenia się pozycji konkurencyjnej banków z Grupy I, które w wyniku wprowadzenia w UE nowych regulacji implementujących zalecenia przedstawione w Bazylei III zmuszone będą do stosowania niższego mnożnika kapitałowego, co negatywnie może oddziaływać na przyszłą rentowność generowaną przez banki z tej grupy.

Syntetycznym wskaźnikiem obrazującym z jednej strony zróżnicowany wpływ kryzysu na sektory bankowe w Unii Europejskiej, a z drugiej ryzyko związane z potencjalną niewypłacalnością banków, jest skala

pomocy publicznej, którą otrzymały banki europejskie w celu odtworzenia wypłacalności i płynności w warunkach paniki na rynkach finansowych i drastycznego spadku wartości ich aktywów [Por.: Szymański, 2011, s. 14-15]. Wskazuje się, że w sektorach bankowych, w których pomoc publiczna była nieznaczna, nie było istotnego zagrożenia bezpieczeństwa ich funkcjonowania, w przeciwieństwie do sytuacji sektorów, gdzie wsparcie rządowe było kluczowe dla dalszego funkcjonowania banków.

Skala pomocy rządowej była w krajach UE zróżnicowana. Największe finansowe wsparcie rządowe otrzymały banki brytyjskie (295 mld euro), niemieckie (282 mld euro) i francuskie (141 mld euro). Uwzględniając natomiast skalę pomocy w relacji do wielkości aktywów ogółem sektora bankowego, beneficjentami pomocy publicznej były przede wszystkim banki greckie (11,8% wartości aktywów ogółem sektora bankowego) i irlandzkie (8,9%) [The effects of temporary..., 2011, str. 11].

Należy odnotować, iż polskie banki nie skorzystały z pomocy publicznej. Wskazuje to z jednej strony na dobrą kondycję finansową krajowych banków, a z drugiej na mniejsze negatywne skutki globalnego kryzysu zaufania w porównaniu z europejskimi konkurentami.

## Zakończenie

Przeprowadzona analiza wskazuje na zróżnicowaną skalę i głębokość globalnego kryzysu zaufania w poszczególnych sektorach bankowych Unii Europejskiej. Trudna sytuacja ma miejsce przede wszystkim w sektorach, w których nastąpiła kulminacja negatywnych skutków kryzysu finansowego i fiskalnego. Dotyczy to głównie greckiego sektora bankowego, ale także irlandzkiego czy portugalskiego.

Polski sektor bankowy jest jednym z nielicznych w UE, w którym skutki kryzysu nie spowodowały w widoczny sposób ograniczenia rozwoju i spadku pozycji konkurencyjnej. Wskazuje na to m.in. wysokie miejsce polskiego sektora bankowego w analizowanych grupach wskaźników. Średnia rentowność kapitałów własnych i aktywów należała w polskim sektorze bankowym w latach 2007-2011 do najwyższych w całej UE.

Co więcej, niższy poziom mnożnika kapitałowego w polskim sektorze bankowym w porównaniu z bankami ze strefy euro pozwala oczekiwać utrzymania wysokiej pozycji krajowych banków w najbliższych



latach. Polskich banków nie dotknie bowiem delewaryzacja, która czeka banki z krajów wysoko rozwiniętych UE.

Warto również dodać, że umacnianiu pozycji polskiego sektora bankowego w UE sprzyjać będzie również brak obciążeń związanych z pomocą publiczną, z której skorzystały niektóre banki europejskie, oraz relatywnie wysokie wskaźniki wzrostu poszczególnych segmentów rynku bankowego.

Trzeba jednak podkreślić na koniec, że polski sektor bankowy jest częścią europejskiego rynku bankowego, a największe polskie banki mają inwestorów strategicznych z krajów, które zostały mocno dotknięte kryzysem. Istnieje zatem ryzyko, że konieczność delewaryzacji, czy zwrócenia pomocy publicznej wpłynie negatywnie na sytuację krajowych banków. Miejmy nadzieję, że polski nadzór bankowy, nie dopuści do rozwoju takiego scenariusza.

## Literatura

1. Banajski M. (2009), *Upadłość banku inwestycyjnego Lehman Brothers* [w:] P. Masiukiewicz (red.) *Międzynarodowe bankructwa i afery bankowe*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
2. Borio C., Drehmann M. (2009), *Assesing the risk of banking crises – revisited*, BIS Quarterly Review.
3. *Global Financial Stability Report* (2009), *The Quest for Lasting Stability*, International Monetary Fund.
4. Leaven L., *Banking Crises* (2011), *A Review*, *The Annual Review of Financial Economics*.
5. Lepczyński B., Gostomski E. (2011), *Czynniki determinujące sekurytyzację aktywów bankowych* [w:] R. Płaska, M. Chmielewski (red.), *Zarządzanie wartością instytucji finansowych*, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, 4/5.
6. Mishkin F. (1999), *Anatomy of a Financial Crisis*, Working Paper No. 3934, National Bureau of Economic Research, Cambridge, December.
7. Ostalecka A. (2009), *Kryzysy bankowe i metody ich przewyżczania*, Difin, Warszawa.
8. Sławiński A. (2009), *Przyczyny globalnego kryzysu bankowego*, Nauki społeczne wobec kryzysu na rynkach finansowych, Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH.

9. Szymański K. (2011), *Konsekwencje kryzysu zadłużenia w strefie euro dla europejskiego i polskiego systemu bankowego*, materiał powielony IB-nGR-KAS, listopad.
10. *The effects of temporary State aid rules adopted in the context of the financial and economic crisis*, SEC(2011) 1126 final, European Commission, October 2011.

## Streszczenie

W artykule przedstawiono charakterystykę i przebieg kryzysu w europejskim sektorze bankowym, zwracając szczególną uwagę na konsekwencje kryzysu w zakresie rentowności, płynności i wypłacalności. Kryzys bankowy dotknął przede wszystkim systemy bankowe państw rozwiniętych, w znacznie mniejszym stopniu wpłynął natomiast na sytuację polskiego sektora bankowego. Stąd też problemem badawczym w artykule było dokonanie oceny zmian w pozycji polskiego sektora bankowego względem innych sektorów bankowych, zwłaszcza tych z państw wysoko rozwiniętych. Sektory bankowe krajów UE były analizowane pod kątem tempa wzrostu, rentowności mierzonej wskaźnikami ROA i ROE oraz pod względem bezpieczeństwa.

## Słowa kluczowe

kryzys, płynność, bezpieczeństwo

## Impact of the global financial crisis on the position of the Polish banking sector in the EU (Summary)

The paper presents the characteristics and process of the crisis in the European banking sector, paying particular attention to the consequences of the crisis in terms of profitability, liquidity and solvency.

The banking crisis has affected mainly the banking systems of developed countries, to a lesser extent, have an impact on the situation of the Polish banking sector. Therefore, the aim of the article is to evaluate the changes in the position of the Polish banking sector relative to other banking sectors, particularly those from developed countries. Banking sectors of EU countries were analyzed in terms of growth, profitability (measured by ROA and ROE indicators) as well as for safety.

## Keywords

crisis, liquidity, safety